

Resumo

L. 74/36

Kwestjonariuszw sprawie badania etnograficznego w Dettwie, pow. Łanoch

1. Ludność: Polaków: 237, Rusinów (Łemków): 339, Żydów: 18, Łyżarów: 8.

Większość Dettwianami, ludność rozprzeczona według miejscowości np. Bańciance, Kolanie, Kołturawanie i t.p.

2. Zagadnienia antropologiczne: Wzrost ludności przeważnie wzrost średni, proporcjonalny, wiotki ciemne, oczy brązowe.

3. Zagadnienia topograficzne: Narodowość ruska, rękawia grecko-katolickiego przeważnie. Pod względem warunków życia narodziła się na różnym stopniu. Ziemia piaskowata lub gliniasta, dużo nieurodzajów, zarodniżyłych jaskrawca, tarniną, oleją czerwona, lub sosną. Oprócz wymienionych drzew rosną na terenie Dettwa w lasach jodły, świerki, brzozy i modrzewie, w mniejszej ilości osiki i brzozy.

Kad mek Tabor, której brzozy są rzadko zarodniżone, rosną jęzere spodka, radki jęzi dris char krewu, zwane „Tabu“.

Ze zwierząt spotkać można w lasach drzewo, sarny, lisy, zające, niedźwiedź i wilki. Do niedawna spotykało się w lasach rybie. W piarón znajduje się duża ilość salamandry.

W terminologii ludowej miejscowej mek maryja Taba, mierzchli giv „Patryja“ „Kupa“, „Dziat“, „Łosny“, „Zajabirnik“, „Granic“, „Hubin“. Ta odmiana warwa pochodzi stąd, że według podań w lasach, pokrywających stok tej góry, gubiły się zwierzęta gospodarskie a nawet ludzie.

4. Zagadnienia językowe, gwary. Ludność miejscowa włada językiem polskim i ruskim. Ten ostatni ma dużo właściwości przeważnie przystrojonych z języka polskiego, dlatego język ludności różni się znacznie od wyganej i dlatego czytelnik: Tenkostkiej.

5. Kultura materialna. Żywność i surowce zdobywa ludność przeważnie przez uprawę pola i hodowlę zwierząt. Najczęściej hodowane są krowy, konie, owce, kury i świnie.

Pola uprawiają przy pomocy wycieczek ogólnie uważa się gospodarstwie, w tym, że brzozy i jodły do piarón są przeważnie drewniane.

Przy zaliczeniu zboża pierwszymo przechodzi uprawa pola następujące są: pszenica, kłosa, rzępa i jęczmień. Wyrzucenie zboża przystrojone są a potem

dapięto następnje orka i rasiew. Obornik pod zboża jare mywięz tulepi  
rolnicy przeważnie sianiami i innymi z powodu ztego dujarca do pola.

Ziemniaki sadzi wstę na kaniętku i ten sposob, ie po orce robięz molybz  
i skobis dętki, do hlonych kładz obornik a na to ziemniak i przykopujęz.

Z narzędzi rolniczych używają pługi, bron, męjkieron, grabi, wial, molybz,  
kos, sierpon, cepon, męjgubon, wicerkami, kieratorn wrenis raru i wiatrakon.

Przed wylęzisz chronisz rolnicy zboże przez wiczenie i wapiękach drinur,  
hlone wdatniajęz przewiaz i dostęp świeżego powietrza.

Na wierzchnictwa przed wiodręjami chwająz przy i piwonce, komorki  
i spizarki zamęzhajęz na kłodki.

Pożywienie gotujęz sobie dwa razy dziennie: rano sziadanie i obiad,  
wienon wicerecz. Sziadanie sziada nis przeważnie z ziemniakon z kroatnem  
mlekiem i pierogon z ziemniakami lub kapuska. Na obiad, przechonywany  
od rana i piceu, sziada nis kapuska z ziemniakami, pszch z kroatnem mle-  
kiem i barwcz owsiawy (kiszęcia) z bobem. Na kolacjz jednęz uboiti  
kroatnęz z kapuska z bobem, męjgubijęzi ziemniak. z kroatnem mlekiem.

Pożywienie u kciis jest o byle odwiecenne od pożywienia u jone zimowjz, ie  
spizkająz malybz z orkizem i kłuski z kapuska. Szrawęz gotowanęz wupęd-  
nia chleb z mlekiem, spizkawy u rōinych porach dnie.

Ludnosć bulajna zajimujęz nis przygodnie zierielisz, szolarstwem,  
koralstwem, męjgubijęzi rōis furmankami.

Z przemysłu ludowego zaktękuje na uwazęz mycerstwo, uprawiane  
sabic u wpiędnich męjgubowstiaach.

Strajz ludowe Polachni miz rōinęz nis od szrojn męjgubkich, Pusini  
mrozę na sodzięzi: kotusęz upunierowęz u spodnie pōcicenne biate, pas,  
wrafsz lub kapelun sukniawy, na nogach kicercęz, w szanis dōdodu quikęz.

W szanis sziabęz ubierająz męjgubijęzi spodnie biawe biate, preparane  
szōnawęzi paskiem; na kotusęzi, szpinawęzi na kolowone quikęzi wstę  
męjgubawęzi monez kęjgub z bęjgubawęzi quikami metalowemmi, na szim  
awemiamęz, bręzowęz quikęz, szawy zamiatęz męjgub ubierająz dęgęz cękhanisz.

Na szonis monez szarsi barwony kopacz, na nogach szōnawęz szewiki  
lub męjgubis buty.

Kabiety męjgubis monez u dnie pōwzedni kotusęz, spodnicęz, męjgubel, zapasęz,

kaftanach z granatowego sukna, na górnio kolorony chustki rzyt zamierano, na nogach kierzpe. Od miasta ubieraja kobiecy kosmule, wyprane koto syji i na rękawach koloroweni miotni, spodnie, układane z drabne fady na wy różnicie wyprana zapaska i burawy, z haftowanemi kwiatami, gorset, rapinany na kolorowe qurithi, Zamiatł gorsetu wong fabric szetery, z zimie raś serdaki. Na górnio dwie chustki; pod spodem jama, na niej druga ciemna. Męziatki mają pod chustką w epice i chancetkę. Na ubraui razusaż z zimie grubę pfachtę wéimianę, z kicic huiamę. Na nogach wong od miasta łoweniki lub buty z cholewanami.

W chacie najchęj są wygłte dwie ubikacje niemchalne. z kuchni obok dwiego pieca piekarskiego znajdują się łóżka, z izbie raś znajdują się stół, pod ścianami ławy, Tada (stycznia), wazich, i półki na naczynie, wazem nafa.

Naczyni wywaja najczystej i najczystej glinianych lub zielonych, polowane są tyłho salere. Wywane są fabric naczynia drewniane jak kowenki, wiadra, putwice, cebry, beerki i falki.

Porządki izby niemchalnej jest w zwykłych pranic damach jedna łona; ławy dokoła, stół pod oknem, z jedynym kociołkiem, z drugim nafa lub z namiatki w niej dray na ubrania.

Łożka są wprost zastane liadę huiamę pfachtę, na ścianach nitę obok siebie obrany, fotografy, lustro, rentę walciej śiany ozdabiają wy-cimanki z papierów z formic kwiatów lub ptaków. Na oknach spotkać moim waranki z kwiatami igremi. Kowaty papierowe różnicie wprost walciej niemchalnia.

Pod względem higieny przeważają Polacy zwyczajnie ludności Temborskiej. W chatach suchych spolyka się wprost kury, gęsi, kaczki, kielbki a nawet kury, w kutek czego paunje z tył chatach brud, z kłosem runwiz się najrozma- iłre pasowizy i onady. Ludności Temborskiej nie obawiają zamieszkania do cyfłotki ani z ubożem, ani z domem, ani z obywatelom gospodarskiem, to też wprost zapada na śmiertelne lub inne różne choroby.

6. Kultura duchowa. Ludności miejscowa, niezgodnie z ludnością ruska wierzy z ściechy i duszy umarłych i wzniesienia dokładnie miejscem, z których duszy te się obawiają. Wchodzą przybierają one najczystej postać gęsi lub koka i pfachtają różne proły z domem i w zabudowaniach gospodarskich i sal świątają ze śpiących pierzyn, przewracają naczynia z domem, strzącają ze ścian obrany lub miotają z sobą różne gatunki zboria.

Rusini są również częściej zabobanni niż Polacy. Niemniej po zachodzie słońca nie materij dawaj z dawną nic do jedzenia. Podobnie przed snem nie przy-  
 cają, wspaniałym słońca, mięsi, chleba lub t.p. Lepiej niechże się spuszczą do  
 stajni wspaniałej a gdy tam ktoś obcy schodzi, musi powiadzić "Secreti Boie"  
 innej stajniel gospodarstwa juienie obodg.

Rozporządzenia jest także wiele u pracowników t.j. kobiety, które podobnie  
 ze sobą "zabrać" między krowami gospodarstwa. Gdy u ten sposób stracą krowy  
 między, odrabiają to znachorzy, którym się drogo za to płaci.

Kobieta, która posiada się z narodziejsz, musi się ubliżać od  
 mycia się i odumawiania paciera przez 12 dni i u tym czasie musi  
 przed każdym snem zrobić coś tego bliźniemu.

Wśród ludności paucje wyraż, iż nowożeńcom spuszczają  
 do mielenia przez okno koczka.

Przy zakładaniu fundamentów pod nowy dom jest obyczaj kładz, który  
 kładzie na czterech rogach ludowy kawałek chleba. Chleb ten leży u temu miejscu  
 przez noc a jeśli rano nicma go na swoim miejscu, oznacza to złoty, który  
 materij się spodziewaj u tej krowy wspaniałej, mielenajcego od strony tego rogu,  
 na którym brakło chleba.

Na święta nie idzie miłk u roboty, ani u tym dniu nie zaczyna  
 nowej roboty, u piątek zaś gospodarstwo nie przygrywa, obronka, roznu-  
 conego po polu.

W razie choroby leczy się lud u bab, znachorin i czarodziejów a tyłko  
 u szlacheckiej chorobie udaje się o pomoc do lekarza.

Przy noworodku śpiewają Rusini pieśni "Mochaja lili", obrzady wszelkie  
 odbywają się przy śpiewie długich, barwnych pieśni.

7. Kultura społeczna Ludność wiejska wzięła chętnie przy-  
 dawkę, pochodzącą już od niemieckich imion swoich przodków, już to  
 od miejsca zamieszkania np. "Dmytro od Stepha", "Wasył z bercha" itp.

Ludność Dniepru narodowości polskiej posyła swoje dzieci do szkoły chętnie  
 i regularnie, zapatkuje je u polubnie przybyły szkoły i podziemi, interesuje  
 się ich postępami u nauce i zachowaniem u whole u rozumieją wartość  
 i znaczenie wykształcenia, posyła swe dzieci do szkół wyżej zorganizowanych  
 a nawet do szkół średnich. Zapewnia innej zapatkuje się na sprawy szkolne  
 ludności tutejsza ruska. Ci swarają swoje dzieci za silny robocze, wyserają.

nie niemi + codziennych zajęciach gospodarskich nie pytają, czy drzecho  
 odrobili zadane lekcje. Bzdar sami + znacznym procentem analfabetami,  
 nie tylko nie zachęcają dzieci do nauki, lecz im ją utrudniają przez od-  
 mawianie kupna potrzebnych podręczników i przybiorów, nie interesując się  
 postępami dzieci + nauce ani ich zachowaniem a doBradności materijal-  
 nej, z których dzieci nierzadko na naukę regularnie.

Podobnie pod względem moralności. Polacy tutaj są dobrymi katolikami,  
 nierzadko na nabożeństwa: wychowują dzieci + duchu religijnym. Mściciostwo  
 traktują zgodnie z zasadami religijnymi i dżeciam tego przykładu nie dają.  
 Łatwiej iją z sobą na ogół dobrze a wypadki pieniężne są uważane za bżdar-  
 nej roli danego osobnika. Rusini są mniej religijni, z lewicą nie chodzą  
 na nabożeństwa, mimo iż cerkiew mają na miejscu, nie odbrnęły praktyk  
 religijnych a zdarają się nawet wypadki ateizmu. W życiu mściciostkiem  
 uważają wszelkie awantury i bójki: nie bżdują się temu wobec wyriadów.

Najbardziej wadą tutaj tej ruskiej ludności jest kłódziejstwo. Zwalczając  
 wronę uważają za swoją własność, porijają różne przedmioty + kamienie  
 nie oddania ich właścicielom i nie rozważają prawa posiadacza a właściciela.

Wielki są wypadki rozmyślnego rażowania pola wyriadów + przedsiębiorców,  
 iż ten + braku środków finansowych nie upewni się o swojej na drodze  
 sądowej. Na miejscu przytłumie odgrają się obywateli podpalenia lub pobicia,  
 stawem każdego niedowierzaniem prawu państwa.

Omybieniem społecznym może być uwaga jedynie u Polaków. Rusini z mate-  
 mi wyriadkami - to egości, którzy poza ich gospodarstwem myśl: nie nie  
 obchodzi.

Mędzy sobą poróżniają się Polacy słowami: „Wielki bżdar pochnalony”,  
 „dzieci dobry” lub „dobry rewer”, przy pracy „Daj Boże sukcesie”.

Rusini mówią: „Stara Jmca Chrysti”, „daj Boże dobry dzień”, „daj Boże  
 dobre potrawie” lub „daj Boże dobry rewer”.

W kłójstwie środowisku znajduje się „Czytelnia Tomaszowa Słoty  
 Ludowej” do której należą tylko Polacy. Z kłójstwach, porijanych przez wyria-  
 nowskie „Kółka T.S.L.” korzystają erazownie bardzo często, ale tylko + przez  
 zimność, powierai z nastaniem przy wiosennej poza placem kłój gospodarstwa  
 nie mają wolego czasu, który mogłoby poświęcić kłójstwie.

Na odległy, uważane przez prelegentów „Kółka T.S.L.” mieszka ludność

obu narodowości bardzo szkodliw, korzystając z wykładów z dziedzin prawniczych,  
 z zakresu hodowli bydła lub uprawy pola. Polacy nadto uśmiadają się  
 naradwo i nabierają niekrego umiłowania zagona ięzyckiego i całej  
 Cierzywy.

Węzi istnieją takie „ochotnicy kraj Polarni”, która skupia i sobie  
 erianów czynnych i wspierających z pośród obu narodowości, iżyjących na  
 terenie granady. Wyżniciana organizacja przyznaje się do zgodnego współdziałania  
 mieszkańców i czyni odporzymi spójnym z natury Lemków kulejących na  
 wywołane hasła podlegacym ukraińskich i komunistycznych, zapobiegających się  
 tu z terenów sąsiednich. —



# Ciąg dawny kwestionariusza + sprawozdanie badania środowiska

## Perzno

- 1) Na terenie Perzyna nie ma żadnych zabytków sztuki malarskiej i architektury, dworu, zamku ani ruin. Miejscowa cerkiew pochodziła z końca XIX wieku nie przedstawia pod tym względem wartości. Później budynki mieszkalne są budowane bez stylu.
- 2) Bogactw naturalnych dotychczas nie odkryto. Zdarzają się górieniegdzie źródła słone, mianowicie podwójne podwójno-Brzostów, podwójne źródłem Tymańskim - Żarów, jednak wobec niedostępnego położenia brak nadziei eksploatacji.
- 3) W kulijajnym ośrodku są czynne dwie organizacje społeczno - oświatowe: Cytelnia T.S.L. i Ochotnicza Straż Pożarna.

Cytelnia liczy 25 członków - Polaków. Powadzi propagandę cytelnictwa i pojęcia narodowego oraz pracy nad podniesieniem gospodarczym ośrodka. Wskazywa kłosał w posiadaniu 69, nadto są poligrafię kłosał z kłosał T.S.L. + Tymańskim, Menedra referaty i odeczył opis przygodny audycji radiowej u miejscowego toczył gromady. O.S.P. liczy 16 członków, z tym 3 Rusinów. Bierze udział w sebraniach i referatach, w uroczystościach państwowych i organizuje wieczerki kolucio - krajoroware.

Obie organizacje wykazują działalność aktywną.

- 4) Budowa naturalnego domu ludowego + toku.
- 5) Oddzielnych organizacji gospodarczych nie ma.
- 6) Cytelnictwo ma ogół bardzo słabe. Ponadto znaczący procent analfabek - sów, neregulnie wśród Rusinów. Cytelnia przeważnie członkowie Cytelni T.S.L. i Ło Stari, nieodwici natomiast częściej słucha audycji radiowej. Cytelnia bierze udział w gazet "Nasim", "Maty Dziennik", "Pielnik Wielkopolski" nadto mieszczym "Pion" i "Gazeta Strajacka" oraz "Nasza Praca". —

Rusini prumeruju, gascy „Leuko“, „Van Leuko“, „Narodna Sprawa“  
oraz obrymaja, wone eratopituna obarone.

7) Prer Deksu provadi druga pomiatona. Jest ona zamiedbana i 4 brhym  
slanic. Odleglosc od miasta pomiatonego 35 km, od stacji kolejowej 11 km,  
od porty  $2\frac{1}{2}$  km, od kwoisoda 6 km. W porze letniej odbywaja sie naboi-  
stwa i kapticy zdrojonej, odleglej 2 km.

Z kolejo, sa pobierania autobusowe jedynic i obreca sexam zdrojonego.

8) Jako miejscowosc potrojana i bliskim sasiadstwie Rymanowa. Zdroju, jest  
Deksu miejscowo zamierhana i porze letniej prer kuracjony i letnikow.  
Pskue potroienia i sagodny klimat skanaja Deksu i ramki rozwoju  
pod wzgledem udronitkoro - ryperynkonym.

Ze wzgledu na uwolnosc cleytu na miejscen mych podon rolucyeh, nabiatu  
i swoion werasta u ludnosci zainteresowanis i pnychlyne nastawienie,  
objawiajace sie i budowie coraz skhidnicjonyeh domow o kilku metracjach  
mientkalucyeh, mernacronyeh do rynejcia letnikom.

Skrogolucjone zainteresowanis ludry, zamierhanie inwestycje i potiedium  
zdrojnistku, klone zadrudnia robotnikom prer cady rok. Zadnoti zarobkowanis  
znizhny sie jenere i chwilo, rozporcacia zamierhanycy prac przy regulacji  
wzeli. —

L. Anonim  
nawaryciet hier.

Kierownictwo Publ. Szkoły pow. Ł. T. i Terenie

Dnia 27. stycznia 1938

L. 5/38



D.

Inspektoratu Szkolnego 4 Sawoku

Na pismo Inspektoratu Szkolnego № 71/38/Prer. z dnia 25 br. zgłasza Kierownictwo Szkoły, iż na subiektywnie terenie nie zauważono alceji, rdzających do wycofania bukmara Temkowskiego.

Bojkotowanie tego wydawnictwa miało miejsce w czasie wprowadzenia tego podręcznika do szkoły, obecnie niektóre dzieci nie posiadają tego podręcznika nie ze wstępnymi, lecz z powodu ubóstwa swoich rodziców.

Karolina Kwis  
nauk. kier.

Kierownictwo 1-kl. szkoły powsz. w Desznie

Dnia 18 października 1936 r.

L. 128/36

Tajne

Deszno "L"

Do

Inspektoratu Szkolnego  
w Ławocku



Sposownie do polecenia Inspektoratu Szkolnego z dnia 12 br. zysana  
Kierownictwo 1-kl. szkoły powsz. w Desznie, ic

1) bukwar Tenkorski realizuje w lud. szkole w klasie 2-giej, przy czym  
trudności napotyka się w pierwszym tygodniu roku szkolnego, gdyż dzieci po wakacjach  
nie dość szybko czytają po polsku a równocześnie przez się języka Tenkorskiego.

2) Sposunek ludności miejscowej do języka Tenkorskiego ulega znaczącej poprawie.  
Dzieci niektóre mają już podręczniki Tenkorskie i przez się tego przedmiotu na  
półni z innymi.

Stanisław Mij  
naucz. h.u.